

# Droga Pani z TV – Lombard (Małgorzata Ostrowska)

Dla tych co mają już w bród  
Dla tych co wiernie czekają  
Ten uśmiech słodki jak miód  
Słowa co siły dodają  
Niby daleka, a czuła jak matka  
Raz jak podłotek - raz jak prababka  
Jak żyć, w co wierzyć, co jeść  
Dzięki Pani już wiem  
Widziałam Panią wczoraj  
Widzę Panią od nowa  
Zakłopotany gość  
Wydukał ledwo dwa słowa  
Raz był jak burak, raz blady jak ściana  
Trafiony celnie wreszcie padł na kolana  
I teraz Pani już wie  
Kogo chce bardziej niż mnie  
Droga Pani z Telewizji!  
Co wieczór cała drzę, gdy tak dzielnie Pani  
Bój toczy srogi z zabobonami  
I aż brakuje mi tchu  
Droga Pani z Telewizji!  
Niewielki mózdzek mam i nie jestem w stanie  
Zdań wielce mądrych tuzin wkuć na pamięć  
Bo pełno w nich trudnych słów  
Droga Pani z Telewizji!  
Co wieczór cała drzę, gdy tak dzielnie Pani  
Bój toczy srogi z zabobonami  
I aż brakuje mi tchu  
Walczy Pani niczym tygrys  
Lecz trochę wstyd, że tępe łby nad wyraz  
Krzepko  
Okłada Pani własną piątą klepką  
A potem chowa ją znów  
Uwaga! Tutaj zawsze wszyscy klaszczemy!  
Dla tych co mają już w bród

Dla tych co wiernie czekają  
Ten uśmiech słodki jak miód  
Słowa co siły dodają  
Niby daleka, a czuła jak matka  
Raz jak podłotek - raz jak prababka  
Jak żyć, w co wierzyć, co jeść  
Dzięki Pani już wiem  
Droga Pani z Telewizji!  
Co wieczór cała drzę, gdy tak dzielnie Pani  
Bój toczy srogi z zabobonami  
I aż brakuje mi tchu  
Walczy Pani niczym tygrys  
Lecz trochę wstyd, że tępe łby nad wyraz  
Krzepko  
Okłada Pani własną piątą klepką  
A potem chowa ją znów  
A potem chowa ją znów  
Chowa ją znów  
Niespodzianka



Słowa: brak danych  
Muzyka: brak danych